

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

W Imię Boże! Rok założenia 1894 **Za Wiarę i Ojczyznę!**

Wydanie tańsze

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka
Tel. 1873 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

Nowy rząd rumuński Na czele stanął Tatarescu

Bukareszt. — Po kilku dniowym kryzysie gabinetowym nastąpiło ukonstytuowanie się nowego gabinetu w następującym składzie: — prezes rady ministrów p. Jerzy Tatarescu, wicepremier i minister komunikacji Inculets, sprawy wewnętrzne — Franasovici, sprawy zagraniczne — Wiktor Antonescu, obrona narodowa — gen. Ilasevici, lotnictwo i marynarka — inż. Irinescu, sprawiedliwość — Sassu, rolnictwo — Jonescu Siszeszi, przemysł i handel — Bujoiu, kooperacja — Negura, finanse — Cancicow, oświata — Angelescu, zdrowie — Costinescu, praca — Nistor, wyznania i sztuka — Iamandi, minister bez teki — ze szczególным poruczeniem spraw techniki rolnej — Manolescu Strunga, minister bez teki — Pop.

Nowy gabinet złoży przysięgę na ręce króla Karola.

Nowy rząd jest prawie identyczny w porównaniu z poprzednim gabinetem pana Tatarescu. I tak następuje przesunięcie p. Franasovici z ministerstwa komunikacji do ministerstwa spraw wewnętrznych z jednoczesnym powierzeniem teki komunikacji wicepremierowi Inculetsowi. Dotychczasowy

minister przemysłu i handlu Pop został ministrem stanu a tekę przemysłu i handlu powierzono inż. Bujoiu. Wreszcie ministrem rolnictwa został prof. Jonescu Siszeszi.

ti, a minister Manolescu Strunga wszedł do gabinetu jako minister bez teki. Pozatem stanowisko podsekretarza stanu w ministerstwie pracy powierzono p. Topa. (ATE).

Katastrofalna burza zniszczyła szereg miast portugalskich

Lizbona. — Oporto wraz z okolicą nawiedzono zostało przez olbrzymią nawałnicę w połączeniu z katastrofalną trąbą wodną.

W niespełna jednej godziny cały szereg ulic zostało zalanych. Na skutek silnej burzy połączonej z oberwaniem się chmur liczne domy oraz ulice zostały poważnie uszkodzone.

Cyklon szalał równocześnie nad całym północnym wybrzeżem. Nawałnica najbardziej dotknęła miasta Oporto, Bombarral, Setubal i Portimajo. Wzburzone rzeki uniosły ze sobą 12 mlnów, wskutek czego zginęły wielkie ilości zboża i maki. Pola są zalane na przestrzeni kilku kilometrów a setki drzew

zostały wyrwane względnie przełamane. Władze rejonów dotkniętych katastrofalną burzą wszczęły natychmiast akcję ratunkową. W niektórych dzielnicach Lizbony poziom wody na ulicach przekraczał 4 mtr. W sąsiedniej miejscowości Anjos woda podniosła się do poziomu 1-go piętra domostw, tak, że mieszkańców zdołano uratować jedynie z największym wysiłkiem. Wiadomości nadchodzące z dalszych okolic donoszą o śmierci kilka osób. Ogólny obraz szkód i lista ofiar w tej chwili nie jest do ustalenia z powodu przerwania większej części połączeń telefonicznych i telegraficznych. (ATE)

Ważne uchwały ludowców w Bochni

Dnia 14 bm. odbył się zjazd powiatowy Stronnictwa Ludowego w obecności kilkuset delegatów, w sali Domu Robotniczego w Bochni. Zjazd wysłał depesze do Pana Ministra Sprawiedliwości w sprawie prezesa Gruszkę i tow., którzy do tej pory przebywają w więzieniach za strajk chłopski.

Zjazd zwrócił się do N. K. W. z żądaniem wykluczenia ze Stronnictwa b. posła Putka za niewykonanie uchwał strajkowych oraz złamanie solidarności partyjnej. Wniosek ten został przyjęty burzą oklasków.

Ignacemu Paderewskiemu oraz gen. Józefowi Hallerowi wyrażono uznanie za ich stanowisko, zajęte w obronie chłopów. Jeden z wniosków dotyczył sprawy emigracji politycznej. Wszystkie te wnioski zostały uchwalone jednogłośnie.

MEMORIAŁ W SPRAWIE PREZESA GRUSZKI.

Jarosław (ag). Dnia 8 bm. została przyjęta przez prokuratora Sądu Okręgowego w Przemyśle p. Kluczkowskiego, delegacja, złożona z 7 najwybitniejszych działaczy chłopskich pow. jarosławskiego-

go pod przewodnictwem prezesa zarządu pow. Stron. Ludowego, prof. Steczko, w sprawie prezesa Gruszkę i towarzyszy. Delegacja złożyła p. prokuratorowi memoriał, podpisany przez wszystkich koła Stron. Ludowego pow. jarosławskiego. Pod memoriałem znajduje się kilkadziesiąt tysięcy podpisów.

Delegacja w złożonym memoriale domaga się jak najszybszego ukończenia dochodzeń i zwolnienia aresztowanych. P. prokurator przyjął delegację, odebrał memoriał i przyrzekł, że sprawę rozpatrzy.

Pogłoski o gen. Sosnkowskim

„Krakowski Kurier Wieczorny” przynosi z Warszawy następującą wiadomość własnego korespondenta:

Dowiaduje się, że w najbliższym czasie mają nastąpić sensacyjne posunięcia w odniesieniu do osoby g. Sosnkowskiego — jak wiadomo jednego z najbliższych współpracowników Marszałka Piłsudskiego.

Mówi się o nadaniu gen. Sosnkowskiemu wielkiej godności.

Socjaliści na audiencji

Wielkie wrzenie w prasie różnych odcieni wywołała audiencja socjalistów u Prezydenta Państwa. O ile prasa sanacyjna na kilkanaście godzin, aż nie otrzymała wyraźnego nakazu, zamilkła, nie mogąc się w sytuacji zorientować, o tyle prasa narodowcowa, oraz prasa regulująca swe zapatrywania wedle informacji narodowców, przywiązuje do pobytu socjalistów na Zamku bardzo wielkie znaczenie polityczne, dopatrując się m. in. że w wewnętrznej polityce Polski następuje zwrot na lewo.

I w tym trzeba dopatrzeć się pewnego nieporozumienia, pewnego przeczenia nerwów różnych przywódców politycznych, którzy w każdym niecodziennym kroku tej czy innej strony opozycyjnej dopatrują się niebezpieczeństwa utracenia szans w różnych prowadzonych przez siebie kierkach politycznych. Z głosów prasy sanacyjnej i narodowcowej o audiencji socjalistów na Zamku wieje niepokój o utracenie resztek wpływów, które możnaby przy pewnej okazji jeszcze wykorzystać. Ale, kiedy socjaliści już trafili do Prezydenta Państwa, kiedy tym samym stanęli na platformie konstytucji kwietniowej, którą przecież jeszcze do soboty bojkotowali, to — pytają się przywódcy różnych grup politycznych — co dla nas pozostanie?

I znowu dopatrują się pewnej zbiorowej akcji z ludowcami. I znowu pisze się o „centrolewach”. Dla czego? Bardzo jasne: są ludzie, którzy w każdym kroku przeciwników politycznych dopatrują się ubijania interesu partyjnego! Ich zdaniem, socjaliści, idąc na Zamek, mieli w zanadrzu własne cele, a może nawet chcieli sięgnąć po władzę.

Kto pod takim kątem patrzy na tak niecodzienne zjawiska, jak wręczenie postulatów politycznych przez ludowców marsz. Rydzowi w Nowosielecach, jak pobyt socjalistów na audiencji u Prezydenta Państwa, ten nigdy nie widzi istotnego celu tych niecodziennych w naszym życiu państwowym kroków.

Piszemy „niecodziennych”, bo oczywiście, jeżeli się zważy trwającą postawę antysanacyjną czy to ludowców czy też socjalistów, to jeden i drugi krok jest niecodzienny. Ale to jeszcze nie daje nikomu uprawnienia do posądzania jednych czy drugich o uprawianie „macherków” politycznych.

Trzeba przede wszystkim jedno zrozumieć. Krok ludowców w Nowosielecach i ostatni krok socjalistów

(Ciąg dalszy na stronie 2-iej).

Dymisja wicekróla Abisynii

Rzym. — Wicekról Abisynii, marszałek Graziani, zgłosił swą dymisję ze względu na zły stan zdrowia.

Następcą jego będzie bratanek króla włoskiego ks. Aosta, który wyjechał już do Afryki Wschodniej. Oficjalny komunikat o zmianie na stanowisku wicekróla Abisynii będzie wydany po przybyciu ks. Aosty do Addis Abeby. (ATE)

Kongres kupiectwa polskiego

W ub. tygodniu odbył się w Warszawie Kongres Kupiectwa chrześcijańskiego całej Polski. Na otwarcie Kongresu przybył P. Prezydent.

W zakończeniu obrad uchwalono rezolucję generalną w której m. in. Kupiectwo polskie apeluje do całego społeczeństwa, by utrwaliło i pogłębiło ono przychylny stosunek do handlu oraz współdziałało w akcji zorganizowanego kupiectwa polskiego zmierzającego ku unarodowieniu i usprawnieniu aparatu wymiany.

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

stów jest jedynym wyjściem w dzisiejszej sytuacji politycznej. Bo czyż jest inna możliwość zadokumentowania swej woli i żądań politycznych dla opozycji, tej która bez żadnego „ale”, bez żadnego „gdyby”, nie chce współpracy z Ozoem? Nie ma! Czyż jest inna możliwość zapowiedzi, że po takiej ostatniej próbie przystąpi się do działalności już bezwzględnej? Nie ma! Czyż zresztą w dzisiejszych czasach dla opozycji jest inna możliwość uniknięcia zarzutu, że omiela jakikolwiek środek, mogący przyczynić się do najłagodniejszego wyjścia z kryzysu politycznego? Nie ma! Zwrócili się ludowcy w Nowosielecach do marsz. Rydza, poszli teraz socjaliści do Prezydenta Państwa. Jedni do pierwszej osoby, drudzy do drugiej osoby w państwie. Przedstawili im postulaty polityczne wsi i polskiego świata pracy, zgrupowanego w P. P. S. W postulatach tych jednak nie ma mowy, że jedni albo drudzy żądają władzy wyłącznie dla siebie. Atoli mówi się wyraźnie na co godzi się cały prawie naród, żąda się zlikwidowania emigracji politycznej i nowych ustaw wyborczych, ustaw na prawdę demokratycznych, słowem: żąda się dla dobra Polski zmian dzisiejszych warunków politycznych.

Śmiało można zarzykować powiedzenie, że i socjaliści poszli na Zamek bez ubocznych myśli partyjnych. Poszli, kierowani troską o losy państwa, tak jak to uczynili ludowcy w Nowosielecach, w chwili, kiedy przystąpili do manifestacyjnego dziesięciodniowego strajku chłopskiego. Podejście do marsz. Rydza w Nowosielecach było zapowiedzią przystąpienia do ofensywy politycznej, jak i na odwrót, strajk chłopski był manifestacją na nieodpowiadanie na postulaty nowosieleckie.

Tak też trzeba podchodzić do ostatniego kroku socjalistów. I oni uważali pójście na Zamek za ostatnią próbę zwrócenia uwagi Głowy Państwa na istotne położenie polityczne Państwa naszego. Ostatnią próbę pokojową, bo już następnego dnia rada naczelna P.P.S. uchwalila jednogłośnie „użyć wszystkich środków, nie wyłączając strajku”, celem urzeczywistnienia swych żądań politycznych.

Nie ma więc w kroku socjalistów dla nas żadnej sensacji politycznej, a raczej dopatrywać się należy zapowiedzi ostrzejszego kursu opozycji.

I tego właśnie ostrzejszego kursu politycznego opozycji demokratycznej obawiają się różni gracze polityczni i dlatego to wrzenie w ich organach prasowych.

Organ płk. Miedzińskiego, „Express Poranny” n. p., pisze m. in.:

„W wystąpieniu do P. Prezydenta Rzeczypospolitej socjaliści mogli byli podać sposoby urzeczywistnienia sprawiedliwości społecznej, podjęcia wszelkich nowych robót publicznych, ostatecznej likwidacji bezrobocia itd. itd. Żądali wyborów!”

Otóż to! Zamiast postulatów gospodarczych, wysunęli przywódcy socjalistyczni postulaty polityczne. I to właśnie się konsorcjum ozono-wo-endeckiemu nie podoba. Przypominamy sobie, że już po Nowosielecach zarzucono chłopom dlatego właśnie żądania polityczne wysunęli zamiast gospodarczych.

Tak, różnym graczom politycznym, którzy mają się kłamać państwową różnymi sztuczkami, nie na rękę jest, jeżeli opozycja

Totalizm czy demokracja w Polsce

Totalizm u nas nie jest ruchem narodowym

Znakomity ekonomista prof. Feliks Młynarski wygłosił na zebraniu dyskusyjnym klubu społeczno-politycznego w Warszawie odczyt pod powyższym tytułem.

Wnikliwa analiza historyczna pozwoliła prelegentowi wysunąć tezę, że totalizm, jako metoda rządzenia nie jest nowością. Pojawiał się on w momentach schyłku egzystencji wielkich państw starożytności, jak np. Rzym czy Bizancjum. Wszechwładza państwa nie zdołała jednak wytworzyć zdrowych rozwojowych form dla przyszłości narodów.

Bliski ustrojów totalnych które oddziałują na patrzących bezkrytycznie, są tylko pozorne, a raczej tylko pozornie wiążą się z nowymi ustrojami. Totalizm każde-

go z państw, które te formy przyjęły, żyje z przeszłości, eksploatuje wielkie, ale nie nieskończone wartości wytworzone przez rozwój ludzkości. A rozwój ten dokonywał się w największym stopniu wtedy, gdy panowała atmosfera wolności. Wartości te skazane są na zagładę już w następnym pokoleniu wychowanym w warunkach nakreślonych przez ustroje totalistyczne.

Dowodem tego są już dziś obserwowane np. w Niemczech objawy zaniku rozwoju duchowego, upadku literatury i sztuk, którym podjęto skrzywdzić, nakazano służyć...

Prof. Młynarski zaznaczył, że efekty gospodarcze, które zjednywują nowym ustrojom zwolenników i naśladowców, należy posta-

wieć we właściwym świetle. Świat demokracji, świat holdujący gospodarcze liberalnej, pracuje z myślą o jutrze, tworzy nowe dobra, ale odkłada też rezerwy, przewidując ich potrzebę w przyszłości. Gospodarka wojenna towarzyszy wojnie. Wtedy konsumuje się rezerwy i zaciąga długi. — Praca pokojowa, to spłata długów wojennych i tworzenie rezerw.

Państwa totalistyczne utrzymują w wysięgu gospodarczym dobre miejsce tylko dzięki temu, że prowadzą gospodarkę wojenną w czasie pokoju, nie odkładają rezerw, obciążają przyszłe pokolenia. Taki stan rzeczy nie może trwać bez końca.

Poruszono tematy, ujęte w głębi i interesujący sposób, stały się przedmiotem dyskusji, z której w szeregu punktów wyszły jeszcze bardziej pogłębione.

Na zakończenie dyskusji prelegent poświęcił uwagę sytuacji w Polsce, wskazując na powszechną niechęć do pomysłów totalistycznych, niezgodnych z polskimi tradycjami wolności człowieka, a zapożyczonych od sąsiadów, niedawnych jeszcze wrogów.

Prof. Młynarski rzucił hasło: — mówmy prawdę. W imię tego hasła należy wyzbyć się podnoszonego przez totalistów polskich kompleksu niższości mas polskich, które rzekomo nie dojrzały do korzystania z dobrodziejstw demokracji. Tak wgardzona demokracja polska, choć była swarliwa i pełna błędów właściwych młodości, w ciągu 5 lat swego życia zdążyła wiele: wygrała wojnę, odbudowała zniszczoną przez wojnę gospodarkę, dała początek wielu podstawowym dla życia instytucjom, wygospodarowała kapitał, dzięki któremu powstał Bank Polski, choć zapas złota jaki zastała tworząc państwo, równał się zeru.

Totalizm w Polsce nie jest ruchem narodowym, jak we Włoszech czy w Niemczech — zakończył prelegent, jest ideą, która usiłuje zasześcić biurokracją wbrew stanowisku społeczeństwa.

Jeszcze jeden proces polityczny

Przywódcy ludowców przed Sądem Najwyższym

Prezes Stronnictwa Ludowego i jednocześnie wojewódzki prezes Kółek Rolniczych w Poznaniu, Stanisław Mikołajczyk, oraz prezes powiatowy Kółek Rolniczych w Ostrowie, Wojciech Moeck, pociągnięci zostali do odpowiedzialności z art. 127 i 170 k. k., t. j. za zniewagę władzy oraz za rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny, w związku z treścią przemówień w dzień Święta Ludowego 1 czerwca 1936 r. w Ostrowie. W szczególności gdy chodzi o Mikołajczyka dopatrzył się prokurator znamion tego rodzaju przestępstw w krytyce jędrzejewiczowskiej polityki oświatowej w stosunku do wsi.

Sąd Okręgowy w Ostrowie, wyrokiem z dnia 12 grudnia 1936 r. obu oskarżonych uniewinnił, wykazując szczegółowo w motywach, iż wina ich została dowiedziona.

Natomiast Sąd Apelacyjny w Poznaniu, wyrokiem z dnia 22 kwietnia 37 r. skazał zarówno Mikołajczyka jak i Moecka z art. 127 k. k. na cztery miesiące aresztu bez zawieszenia.

Na skutek skargi kasacyjnej oskarżonych sprawa ta będzie rozpatrywana przez Sąd Najwyższy na rozprawie w dniu 22-go bm. w komplecie sędziów SN. Bronisławskiego jako przewodniczącego oraz Rykaczewskiego i Armińskiego jako wotantów.

Pułk. Miedziński o rudych małpach

Na zebraniu posłów i senatorów, zwołanym przez pułk. Kocę w sprawie utworzenia w izbach ustawodawczych klubu ozonowego, za utworzeniem takiego klubu bardzo gorąco przemawiał wicemarszałek sejmu pułk. Miedziński.

Uzasadniając potrzebę utworzenia tego klubu pułk. Miedziński przytoczył pewien ustęp z książki wybitnego angielskiego pisarza Kiplinga „Księga dżungli” w której Kipling opisał genialne życie dżungli. Powiedział więc pułk. Miedziński że

„Już Kipling — proszę panów — mówił że najgorsze jest to plemię rudych małp, które nie ma wada i nie jest zorganizowane”. Wreszcie powiedział, że i on odczuwa obrzydzenie do obecnego sejmu.

Dodał wreszcie pułk. Miedziński, że o obecnym sejmie z obrzydzeniem myśli.

Oczywiście takie porównanie

z rudymi małpami przyjęli obecni na zebraniu posłowie i senatorowie nie bardzo radośnie. Bo też rzeczywiście nazwa posłańców używana niekiedy dla określenia posłów, jest bardzo skromna i salonowa.

Przed wyborami w Bułgarii

(Stanowisko warstwy chłopskiej)

W Bułgarii została ogłoszona ordynacja wyborcza, a to w związku z mającym się odbyć w krótkim czasie wyborami do parlamentu. Obecnie wybory budzą duże zainteresowanie zwłaszcza wobec oświadczenia premiera bułgarskiego, który przyrzekł, że pomimo stopniowo umożliwianego uczestnictwa ludności w rządzeniu państwem. Oświadczenie to w dużej mierze odnosi się do chłopów, którzy w Bułgarii stanowią około 80 proc. ludności.

Ażby odpowiedzieć na pytanie, czy możliwy jest udział przedstawicieli tej olbrzymiej części społeczeństwa w rządzeniu państwem, na skutek ewentualnego zwycięstwa w wyborach, należy się zapoznać z sytuacją polityczną Bułgarii, oraz z ordynacją wyborczą, co do której już ocenie opozycja bułgarska ma wielkie zastrzeżenia, że nie wychodzi z założeń demokratycznych.

Obecny ustrój polityczny w Bułgarii jest ustrojem przejściowym między dyktaturą a demokracją, podobny do systemu politycznego panującego w Polsce, z tym że w Bułgarii nie ma oficjalnie stronnictw politycznych.

System półdyktatorski istnieje tam od r. 1934 to jest od chwili rozwiązania partii opozycyjnych.

Od tego czasu jednak zachodzą w Bułgarii duże przemiany na rzecz demokracji. Nie dziwnego — ustrój demokratyczny dla Bułgarów zwłaszcza chłopów, jest niewłaściwym.

Walka o demokrację trwa w Bułgarii całe dziesiątki lat i pociąga za sobą tysiące ofiar w ludziach. Wytrwałość w walce chłopu bułgarskiego o swoje prawa — może być dobrym przykładem i dla nas.

Ruch duchowy w Bułgarii od dziesiątków lat odgrywał i obecnie odgrywa, mimo swej nieoficjalności b. ważną rolę. Przy nadchodzących wyborach czeka go nowe zadanie.

Jak wiadomo, przedstawiciele tamtejszej partii chłopskiej (Narodowego Związku Chłopskiego) zasiadali w rządach, Stambolijski — wódz chłopów bułgarskich — stał w r. 1919 na czele rządu.

W czasie swej działalności na tym stanowisku, trwającej do roku 1923 prze prowadził cały szereg reform społecznych i gospodarczych.

Z nich najważniejsze:

- 1) reformę rolną, której dobre skutki do dnia dzisiejszego pozostały i
- 2) walkę z analfabetyzmem — przez przymusowe nauczanie i budowę szkół.

Wiadomości bieżące

Sobota, 20 listopada 1937 r.

Sobota: Feliksa
Wschód słońca: 7,03; zachód: 15,41
Niedziela: Ofiarowanie NMP
Wschód słońca: 7,04; zachód: 15,40
Poniedziałek: Cecylii
Wschód słońca: 7,03; zachód: 15,39

* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY”** wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy „Gość Świąteczny”, względnie Dodatek Świąteczny

WOJ. CENTRALNE

KRWAWY NAPAD BANDYCKI

Białopodl. Na dom Józefa Malagi w kol. Zabłocie w pow. bialskim napadli bandyci, którzy zrabowali około 250 zł gotówki. Odehodząc, jeden z bandytów strzelił z rewolweru do żony Malagi, kładąc ją trupem na miejscu.

ZBRODNIA UMYSŁOWO CHOREJ.

Chelmski. Mieszkanca Chelma, 1. 30, Hinda Sznajder, umysłowo chora urodziła dziecko, które następnie udusiła. Chora kobieta trzymała przy sobie w łóżku martwe dziecko aż do czasu gdy zawiadomiono o wypadku władze zarządziły przeprowadzenie ją do szpitala.

PLACÓWKA POLSKA

Lublin. Otwarta została w Lublinie „Poznańska Centrala Skór”, będąca własnością p. Gierdalskiego — wielkopolanina.

Na poświęcenie firmy, zebrał się działacz chrześcijański społeczeństwa lubelskiego z p. wiceprezydentem miasta, J. Jaworowskim na czele.

SZYMIK NA ŚW. KRZYŻU

Warszawa. W ostatniej grupie więźniów, skazanych prawomocnie na kary długoterminowe, których wywieziono na prowincję, znalazł się również bohater głośnego procesu o zabójstwo dyrektora ZUS-u b. pracownik sosnowieckiej Ubezpieczalni Aleksy Szymik

Pan

który jechał z nami pociągiem do Zakopanego i opowiadał, że jego obuwie czyszczone jest wyłącznie wyjądną pastą Erdal, nadającą obuwu najpiękniejszy połysk i konserwującą je, wywarł na córce naszej wielkie wrażenie i proszony jest o znak życia. Łaskawe zgłoszenia pod Cz. Z. Tajemnica: Użyć jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękkim sukniem aż do lśniącego połysku.

POGRZEB OFIAR KATASTROFY

Warszawa. Odbył się na Powązkach pogrzeb dwóch ofiar ostatniej katastrofy lotniczej śp. dra Jana Kostaneckiego oraz matki jego śp. profesorowej Kostaneckiej. Trumny złożono w grobowcu rodzinnym Blochów. Jak wiadomo śp. Kostanecka była z domu Bloch, siostrą żony Józefa Weyssenhoffa, zmarłego pisarza oraz żony śp. Józefa Kościelskiego.

WYPADEK TRADU

Warszawa. Z zakładów cennikowych będzie przewieziona do Estonii 54-letnia Fajga Szwiłbus.

Przybyła ona przed 4 laty z Argentyny. Zwróciła się tu do jednego z lekarzy o poradę z powodu nieustalanej choroby skórnej i ten stwierdził u niej trad.

Szwiłbus umieszczono w szpitalu żydowskim. Obecnie będzie przewieziona do specjalnego szpitala, znajdującego się pod Tallinem.

MAŁOPOLSKA

KATASTROFA

POD STANISŁAWOWEM

Stanisławów. Na szlaku kolejowym Chlebczyn Leśny, pociąg towarowy 9564 najechał w noc na prze-

jeździe na furmankę, która powoził 16-letni Paukner z Mariówki. Paukner wjechał na zapórę w chwili gdy właśnie strażnik ją zamykał. Jeden koń został zabity na miejscu, drugi zaś ma złamaną nogę. Paukner wyskoczył z furmanki, wyładowanej próżnymi beczkami od piwa i został uderzony odłamkiem od dyszla, który złamał mu kość uda. Pauknera przewieziono do szpitala w Kołomyi.

PROCES O NADUŻYCIA W CHRZANOWSKIEJ KASIE ZALICZKOWEJ

Kraków. Na dz. 24 bm. wyznaczony został proces Dziuby i towarzyszy oskarżonych o nadużycia w chrza-

nowskiej Kasie Zaliczkowej. Rozprawa odbędzie się na sesji wyjazdowej w Chrzanowie, przy czym przewodniczyć jej będzie wiceprezes s. o. dr Nowosielski. Proces potrwa ponad 2 tygodnie.

POŻAR W KOPALNI NAFTY.

Borysław. Na kopalni nafty „Maksymilian” w Borysławiu wybuchł pożar, który strawił kompletnie wieżę wiertniczą, halę maszyn i wyciąg łokowy. Przyczyna pożaru nie ustalona.

KOLEJKA LINOWA W KRYNICY

Lwów. Z Krynicy donoszą, że prace nad budową kolejki linowej, która — na wzór Zakopanego — ma być

Zmiana opakowania proszków z Kogutkiem

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Odbiorców proszków „Migreno - Nervosin” z Kogutkiem, że chcąc im dać takowe w wykonaniu najbardziej higienicznym, bez dotyku rąk ludzkich, a całkowicie wytwarzanych mechanicznie, stopniowo wprowadzamy proszki te w nowym opakowaniu w torebkach higienicznych. Obecnie znajdują się w sprzedaży proszki z Kogutkiem w dotychczasowym opakowaniu i w nowym opakowaniu (w torebkach). Uprzejmie prosimy o odnośnienie się z zupełnym zaufaniem do nowego opakowania (w torebkach), gdyż ani skład proszków, ani też ilościowa ich zawartość nie uległy żadnej zmianie. Po zużyciu starego opakowania proszki „Migreno - Nervosin” z Kogutkiem będą wytwarzane tylko w higienicznych torebkach.

Mokotowska Fabr. Chem. Farm.
Adolf Gasecki i Synowie Sp. Akc.
w Warszawie

Żywcem ugotował się robotnik w kotłowni fabrycznej

W kotłowni fabrycznej firmy J. Baziński w Łodzi wydarzył się straszny wypadek. Palacz 38-letni Franciszek Lewański zapomniał otworzyć wentyl kotła, będącego pod pełną parą. Gdy Lewański naprawiał jakieś uszkodzenie na szczycie kotła, nagle nastąpił gwałtowny wybuch. Palacz runął z wysokości 4 metrów na ziemię, tracąc przytomność. W chwilę później został zalany wrzącą wodą i odczołniony gęstą parą.

Wezwany lekarz pogotowia ustanowił zgon palacza wskutek poparzeń III stopnia.

Na miejscu zjawili się niezwo-

cznie przedstawiciele władz. Dochodzenie ustaliło, iż winę za wy-

CO MIESIĄC

5-CIO ZŁOTOWE OGNIWO

w łańcuchu zabezpieczenia przyszłości

KSIĄZECZKA
PREMIOWANA

PKO
V SERII

padek ponosi tragicznie zmarły Franciszek Lewański.

Zuchwały napad pod Warszawą

Niezwykłe zuchwałego napadu rabunkowego dokonano w osiedlu Piękielko, tuż u granic Warszawy, w pobliżu Pelcowizny. Do sklepu kolonialnego Mojżesza Brzezińskiego późno wieczorem ktoś zastukał. Na zapytanie, kto stuka, odpowiedziano, że klienci przyszli po papierosy. Otworzone drzwi i wówczas do sklepu wdarli się 3 mężczyźni w maskach. Steroryzowali oni rewolwerami znajdującą się w sklepie Chanę Brzezińską, jej szwagra oraz ekspedientkę. Trzymając przy głowach rewolwery, bandyci związali swoje ofiary, zabraniając im się ruszać lub krzyczeć, po czym przystąpili do plądrowania sklepu i połączonego z nim przejściem mieszkania.

Bandyci porozbijali wszystkie szafy i szafy, zagladali do wszystkich zakamarków i ogółem zrabowali 10.900 zł gotówką oraz większą ilość biżuterii. Wychodząc, bandyci oświadczyli przerażonym ofiarom, że nie wolno się ruszać i co najmniej przez godzinę opuścić sklep. Na czatach bowiem zostanie jeden z bandytów, który zastrzeżli pierwszego donosiciela.

Kiedy bandyci opuszczali lokal, nad szedł właściciel sklepu Brzeziński. Sądził on, że to klienci wychodzą ze sklepu. Po wejściu do lokalu stwierdził jednak, że byli to bandyci i podniósł wielki alarm.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie w celu schwytania bandytów.

SÓL W NOWOGRODCZYŹNIE.

Nowogrodek. Podczas kopania studni w maj. Kulbaczyn, pow. szczuczyński, na głębokości 3 i pół metra natrafiono na kilka brył soli kryształowej. Największa z wydobytych brył soli waży 5 kg. Jak oświadcza właściciel majątku przed kilku laty natrafiono również na kilka brył soli. Wydobyta sól przekazano Państwowemu Instytutowi Geologicznemu w Warszawie, celem przeprowadzenia badań.

CMENTARZYSKO MAMUTÓW.

Luck. — We ws Lipnie pod Dubnem w czasie robót ziemnych odkryto wielkie cmentarzysko mamutów, których kości i zęby znaleziono w dobrym stanie. Poza tym w pobliżu znaleziono narzędzia krzemienne, świadczące że w sąsiedztwie mamutów przebywali ludzie. Zbiory umieszczono w dubieńskim muzeum regionalnym.

DWIE OFIARY

KATASTROFY SAMOCHODOWEJ.

Kobryń. — Na szosie Kobryń — Prużana inż. Łomnicki, prowadzący roboty budowlane w koszarach w Kobryniu, stale zamieszkujący w Warszawie, jadąc samochodem w towarzystwie p. Janiny Celińskiej wpadł na furmankę. Furmanka została strzaskana, koń pokaleczony, zaś samochód mocno uszkodzony. Inż. Łomnicki i p. Celińska doznali ciężkich obrażeń.

ZABÓJSTWO DYREKTORA

SZKÓŁ DOKSZTAŁCAJĄCYCH.

Święciany. — W majątku Morgaczyski administrator Karol Chojnicki zastrzelił Leona Krawarskiego, dyrektora dokształcających szkół w Wilnie, który przebywał u swej żony, właścicielki majątku Morgaczyski. Zabójstwo prawdopodobnie dokonane zostało na tle majątkowym.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 19 listopada 1937 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszenvica zbier.	29,50—30,00	28,00—28,50	28,25—28,40	27,50—28,75
Zyto zbierane	24,25—24,50	22,50—22,75	23,60—23,85	23,25—23,50
Jęczmień	26,00—21,00	19,75—21,25	19,40—19,80	19,00—20,25
Jęczmień brow.	22,50—23,50	22,00—23,00	—	22,00—23,00
Owies	22,25—24,25	20,00—20,25	21,50—21,75	21,25—21,50
Maka pszen. 65%	41,50—42,50	43,00—43,50	41,50—42,25	42,50—44,00
Maka żytnia 65%	31,50—32,00	30,50—31,50	34,00—34,50	32,50—33,00
tręby pszenne	15,50—16,00	14,75—15,25	14,50—14,75	15,50—16,00
tręby żytnie	15,00—15,50	15,00—15,75	14,50—14,50	15,50—16,00
Rzepak zimowy	58,00—59,00	56,00—58,00	58,00—59,00	56,00—58,00
Rzepak letni	28,00—29,00	—	26,00—28,00	—
Groch Wiktorja	29,50—31,50	24,50—26,50	32,00—34,00	23,50—25,50
Kuchy rzepak.	18,50—19,00	20,00—20,25	—	20,00—20,50
Kuchy liniane	21,50—22,00	23,25—23,50	—	23,50—24,00
Ziemniaki jad.	3,50—4,00	2,50—3,00	4,50—5,00	3,75—4,25
Gryka	—	—	—	—
Sioma luźna żyt.	—	6,30—6,55	6,25—6,75	—
Sioma prasow.	8,50—9,50	7,05—7,30	—	8,00—8,25
Siano luźne	—	7,60—8,10	7,50—8,50	8,75—9,75
Siano prasow.	9,50—10,50	8,25—8,75	—	9,50—10,50

Ceny żyta zagranicą:

Berlin —; Praga 29,67; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 22,10
Wartość dolara: 5,27 —; Wartość gramu złota: 5,92



Henko
Henkela
Soda do prania

Ja jestem najtańszą praczka

gdyż skracam czas prania i zaledwie za kilka groszy pracuję przez całą noc, usuwając w prosty i nieszkodliwy sposób brud z namoczonej bieleziny. Kto mnie stosuje jest bardzo zadowolony.

Henko do moczenia bieleziny i zmiekania wody

176/33 Sprzedaż tylko w paczkach. — Wystrzegać się naśladowań!

GRUŻLICA PŁUC

jest niebezpieczna i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku, i stanowiąc bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp., stosując pp. Lekarze

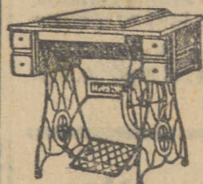
„BALSAM TRIKOLAN - AGE”
który ułatwiając wydzielanie się płwociny usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała.
Do nabycia w Aptekach.

Osada

anulacyjna 62 morgi pow. wyrzyskim sprzedam kosiół, szkoła cukrownia gorzelnia, mleczarnia w miejscu. Adres: Poście-stante Nakiło n/Notecia. Dowód 17. (1517)

Gospodarstwo

około 6 morgi ziemi z budynkami sprzedam. Ziemia dobra nadwiślańska cena według umowy. Franciszek Słupik Pawłów p-ta Nowy Korczyn woj. kielecki (1426)



MASZYNY DO SZYCIA

gwarantowane, najprzebieższych marek światowych, z przybor. do haftowania, me-żekowania, cerow. i. t. d. — ZŁ. 150 GOTÓWKĄ I RATAMI. Bezpłatne katalogi wysłać: CENTRALA MASZYN Kraków ul. Dietłowska nr. 100 — Skrytka pocztowa 78. —

Pianino

Sommerfelda bardzo mało używane, korzystnie sprzedam. Łęczęcki nr. 18 stacja kol. Chrypskopow. Międzychód n/W. Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 15304

Miód

czysto pszczelny lipcowy pierwszej jakości pod gwarancją bez żadnych domieszek tegorocznego zbioru 3 kg. 7,80 zł. 5 kg. 11,50 zł. 10 kg. 21,50 zł. 20 kg. 40 zł. 30 kg. 60 zł. wraz naczyniem i opłatą pocztową wysłać MAŁOPOLSKI EKSPORT MIODU W ZBARAZU SKRYTKA POCZTOWA 5 (1532)

Wytwórnia instrumentów Muzycznych

Franciszek

Niewczyk

Lwów

ul. Grodecka 2-B

poleca najtaniej wszelkie instrumenty oraz przybory. Przyjmuje naprawy. Cenniki na żądanie

Nieruchomość

dom mieszkalny z zabudowaniami i 13 morgi ziemi ornej (wszystko w dobrym stanie) sprzedam B. Wałach, Czarnków n/Not. Lubianka woj. pomorski (1504)

Skład

rzeźnicki w dobrym punkcie z urządzeniem korzystnie na sprzedaż. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1511.

Dom

sprzedam w rynku, piętrowy ze składem, stodoła i 3 morgi roli. Cena 5.200 — zł. Joanna Gożyńska, Górzno pow. Brodnica, Pomorze. 1438

OGŁASZAJCIE

W GAZECIE GRUDZIADZKIEJ

WOLNE POSADY

Przyjmę wspólnika do młyna wodnego. Aleksander Kubowy Buczac, pow. Zdobnow woj. wołyński. (1502)

Włodarza

dzielnego i energicznego z zaletami poszukuje od 1 kwietnia 1938 r. większą majątność na Kujawach. Zgłoszenia prosimy skierować do Zarządu Dóbr Markowickich, Markowice, pow. Mogilno (1521)

Ryba w przezroczystej galarecie smaczną będzie, gdy użyjecie



żelatyny mielonej
d-ra OETKERA
Zastępstwa we wszystkich większych miastach Polski

Niezrównana książka z przepisami Dra A. Oetkera pt. „Dobra gospodyni piecze sama” jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych, księgarniach i u naszych zastępców. Cena obniżona 30 gr.

Każdy może zarobić do 20 zł dziennie sprzedając nowości. Agenci, handlarze, domokraci mają pierwszeństwo. Laborat. K. Wolniewicz Mysłowice. (1481)

Uczeń

potrzebny. Fr. Werner mistrz krawiecki Grudziądz Legionów 13 (1535)

Rozpowszechniajcie „GAZETĘ GRUDZIADZKĄ”

KUPNA

Wezmę

w dzierżawę młyn wodny lub kupię takowy. Zgł. St. Mendyk Korczowska p-ta Sokółów koło Rzeszowa woj. lwowskie. (1493)

NAUKA

Buchalterii

nowoczesnej korespondencji sześciu językowej wyuczam listownie. Żądajcie prospektów. Autor Agnienko, Kolno g. (1531)

„Buchalterynie

Współczesne Wykłady. Warszawa, Nowogrodzka 48. gwarantuję wieloletnią dzierżawę samodzielności — natychmiastowy warsztat pracy i zamieszczę w korespondencyjnie

Świątynia Sybilli

Wróżby i wyrocznie Podręcznik praktyczny dla tych co pragną przeniknąć mroki przyszłości, jak i dla osób szukających — mroję rozrywkę towarzyskiej —

Część pierwsza:

Kabalistyka, Chizmatologia i Planotologia z ilustracjami.

Część druga

Jedyny pierwszy sennik Egipsko-Arabski, wieloletnie wypisane i zawierający 1500 numerowanych objaśnień

Część trzecia:

Przepowiednie ze zjawisk atmosferycznych. Wiersze dawnych czasów. Zamiłowania i rzucone słowa. Likantropia. Pragnostyki popularne.

Nap. Mieczysław Rościszewski Cena 3 zł. Do książki dołączone i przesłane na portorium należy 25 gr.

Zakłady Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO Grudziądz

Radioprogram z Warszawy

NIEDZIELA, 21 listopada.

Warszawa, 8,00 Sygnał czasu i pieśń; 8,05 Dziennik poranny; 8,15 Audycja dla wsi; 9,00 Tr. nabożeństwa z Łodzi; Po nabożeństwie muzyka z płyt; 10,30 Budujemy Bazylikę Morską w Gdyni — audycja z Gdyni; 11,00 Lekki koncert solistek — płyty; 11,30 Aktualny reportaż z życia; 11,57 Sygnał czasu i hejnał; 12,03 Poranek symfoniczny z Łodzi; 13,00 Przegląd kulturalny; 13,10 Fragmenty z „Ziemi obiecanej” — W. Reymonta; 13,30 Muzyka obiadowa ze Lwowa; 14,45 Audycja dla wsi; 15,45 Po trochu wszystkiego — audycja dla dzieci; 16,05 Utwory na fortepian i wiolonczelę; 16,45 „Aniela i życie” — powieść mówiona; 17,00 Pół czarnej po lwowsku — tr. z kawiarni; W przerwie o 17,55 Chwila Biura Sztudów; 18,50 Komedie 19 wieku; 19,35 Słynni wirtuozi — płyty; 20,40 Przegląd polityczny; 20,50 Dziennik wieczorny; 21,00 Wiadomości sportowe; 21,15 Kartki z historii kabaretu francuskiego; 22,00 Koncert wieczorny; 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny; 23,00 Nadaje Warszawa II.

PONIEDZIAŁEK, 22 listopada.

Warszawa, 6,15 Pieśń; 6,20 Gimnastyka; 6,40 Muzyka; 7,00 Dziennik poranny; 7,15 Muzyka; 8,00 Audycja dla szkół; 11,15 Audycja dla szkół; 11,40 Od warsztatu do warsztatu; 11,57 Sygnał czasu i hejnał; 12,03 Audycja południowa; 15,30 Wiadomości gospodarcze; 15,45 Z pieśnią po kraju; 16,15 Koncert solistów; 16,50 Pogadanka aktualna; 17,00 Walka z cukrzycą — odczyt; 17,15 Odczyty dalekiej Japonii, audycja słowno-muzyczna; 17,50 Pogadanka sportowa; 18,00 Wiadomości sportowe; 18,10 Cyganie grają — płyty; 18,35 Audycja dla wsi; 19,00 Audycja strzelecka; 19,30 Dyskutujemy: Kapitał czy przedsiębiorczość; 19,50 Pogadanka aktualna; 20,00 Koncert rozrywkowy; 20,45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21,30 Nowości literackie; 21,50 Arcydzieła muzyki symfonicznej; 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i przegląd prasy.

WTOREK, 23 listopada.

Warszawa, 6,15 Pieśń; 6,20 Gimnastyka; 6,40 Muzyka; 7,00 Dziennik poranny; 7,15 Muzyka; 8,00 Audycja dla szkół; 11,15 Audycja dla szkół; 11,40 Muzyka z płyt; 11,57 Sygnał czasu i hejnał; 12,03 Audycja południowa; 12,20 Dzień południowy; 15,30 Wiadomości gospodarcze; 15,45 Zagadki historyczne — audycja dla dzieci; 16,05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; 16,15 Trio salowe Polskiego Radia; 16,50 Pogadanka aktualna; 17,00 Jesteśmy w Bułgarii — odczyt; 17,15 Koncert solistów; 17,50 Polowanie na zajace — pogadanka; 18,00 Wiadomości sportowe; 18,10 Skrzynka techniczna; 18,25 Rezerwa; 18,35 Audycja dla wsi; 19,00 „Nieśmiertelne książki” (Wieczór 4-ty); 19,30 Polska twórczość chóralna; 19,50 Pogadanka aktualna; 20,00 Mała Orkiestra P.R.; 20,45 Dziennik wieczorny; 20,55 Pogadanka aktualna; 21,00 Koncert symfoniczny; 22,00 Recital skrzypcowy; 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i przegląd prasy.

Humor



— Janko, proszę natychmiast wezwać lekarza do żony mojej. Skaleczyłem sobie bowiem palec.

Najwięcej
Klientów miejskich
zdobędziesz przez
ogłaszanie w
Gazecie Grudziądzkiej

MASZYNY DO SZYCIA I HAFTU

systemu Singera, pierwszorzędnej gwarantowanej dobroci poleca firma chrześcijańska

Józef Ankudowicz

Warszawa, ul. Hoża 34, telefon 714-49.

Ceny fabryczne, znacznie niższe. Nożne bębnowe pierwszego gatunku 150 zł. gabinetowe bębnowe 180 zł. duże krawieckie 240 zł. Przesyłka na koszt firmy. Gwarancja 15-letnia. Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem kolejowym po otrzymaniu 20 zł. zadatku.

ZADAĆ KATALOGÓW I CENNIKÓW.